

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W czerwcu 2005 r. P. S. poprosił J. G. o wypisanie zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach J. P.. Podał jednocześnie, że zaświadczenie jest mu potrzebne do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Zapewnił J. G., że płatności za usługi będą opłacane. J. G. i P. S. znali się od dzieciństwa i pozostawali w bliskiej przyjaźni, w związku z czym oskarżony zgodził się na powyższe. J. G. osobiście wypełnił druk zaświadczenia, który otrzymał od P. S., wpisując w nim, że J. P. jest zatrudniona jako handlowiec w firmie (...) sp. z o.o. w S., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 1723,86 zł netto miesięcznie. J. G. podpisał się na zaświadczeniu jako dyrektor. W rzeczywistości J. P. nigdy nie pracowała w firmie (...) Sp. z o.o. w S., a J. G. nie był w niej dyrektorem. Tak wypełnione zaświadczenie oraz dowód osobisty i paszport J. P. oskarżony przekazał następnie P. S.. J. P. była konkubiną oskarżonego. J. G. nie poinformował jej o prośbie P. S., jak i o tym, że przekazał mu jej dokumenty. Jak ustalono, P. S. dokumenty te dał następnie nieustalonej kobiecie, która w dniu 17.06.2005 r. w punkcie sprzedaży (...) SA przy ul. (...) w G. przedłożyła je i podając się za J. P. podpisała dwie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych o numerach (...) i (...). Podpisy J. P. zostały podrobione na umowach i załącznikach. Na podstawie przedmiotowych umów przekazano nieustalonej kobiecie dwa aparaty telefoniczne marki N. (...) z kartami SIM, w cenach promocyjnych. Usługi telekomunikacyjne na podstawie wskazanych umów były świadczone w okresie do 29.08.2005 r., kiedy to z uwagi na brak płatności umowy zostały rozwiązane przez operatora. (...) SA w W. poniosła szkodę w łącznej wysokości 2190,89 zł, na którą to kwotę składają się kwota 380,89 zł z tytułu nieopłaconych rachunków za świadczone usługi oraz kwota 1.810 zł stanowiąca różnicę pomiędzy ogólną ceną dwóch zestawów promocyjnych składających się z aparatów telefonicznych z aktywacją, a ceną promocyjną.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego J. G. k. 69, 395, 695, zeznania świadka J. P. k. 55v.-56, 430, 696, zeznania świadka K. S. k. 37v.-38v, pismo z (...) SA z załącznikami k. 17-29, umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z załącznikami k. 126-132, częściowe wyjaśnienia i zeznania P. S. k. 186, 787-789

W toku postępowania uzyskano opinię biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i podpisów, który w wydanej opinii stwierdził, że podpisy o treści (...) na umowach o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz załącznikach do nich zostały sporządzone przez jedną osobę i nie zostały nakreślone przez J. P., przy czym powstały w wyniku naśladownictwa.

Dowód: opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego k. 191-202

Jak wynika z postanowienia Prokuratora Okręgowego w Gdańsku z dnia 30.12.201 r. w sprawie sygn. akt V Ds. 102/10, postępowanie dotyczące oszustwa na szkodę (...) SA w W. popełnionego w wyniku zawarcia ww. umów na nazwisko J. P. zostało umorzone wobec niewykrycia sprawy przestępstwa.

Dowód: odpis postanowienia PO w G. sygn. akt V Ds. 102/10 k. 547-549

Oskarżony J. G. jest kawalerem, ojcem jednego dziecka w wieku 8 lat. Posiada wykształcenie zawodowe, aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności. Przed osadzeniem pracował. Nie posiada majątku. J. G. był w przeszłości wielokrotnie karany sądownie. Zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa.

Dowód: dane o oskarżonym k. 694, dane o karalności k. 748-751; odpisy wyroków k. 99-100, 101-102, 103, 115, 116, 118-119, 121-122, 133-156, 158-160, 161, 162-164, 165; informacja dotycząca okresów odbywania kar k. 213-238

Z uwagi na wątpliwości co do poczytalności oskarżonego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii zgodnie orzekli, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą warunki art. 31 § 1 i 2 kk.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna k. 683-685

Oskarżony J. G. słuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu twierdząc, iż już nie pamięta okoliczności tego czynu. Wyjaśnił, że w tym czasie utrzymywał zażyłe stosunki z P. S. i obaj zajmowali się wyłudzeniem różnego typu towarów, w tym artykułów sportowych, dwóch samochodów. Z P. S. widywali się codziennie albo co drugi dzień. Ze strony S. padła propozycja wystawienia sfalszowanego zaświadczenia o zatrudnieniu konkubiny oskarżonego. Jak wyjaśnił J. G., firma w której miała być zatrudniona J. P., tj. E. w S. należała do P. S. i została założona po to, aby wyłudzać towary. P. S. dostarczył druk, który oskarżony następnie wypisał i podpisał się jako dyrektor. J. G. bez problemów uzyskał dowód osobisty i paszport J. P. (razem zamieszkiwali) i przekazał je S. P. S. twierdził, iż zaświadczenie to jest mu potrzebne do zawarcia umowy o usługi telefoniczne. Zapewniał, że będzie za nie płacił. Podczas kolejnego przesłuchania J. G. ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia. Podał nadto informacje dotyczące przestępczej działalności P. S.. W trakcie trzeciego przesłuchania oskarżony J. G. również się przyznał i podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia. Na rozprawie podczas pierwszego rozpoznawania sprawy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania dalszych wyjaśnień i podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia. Podał jedynie, że D. G. jest jego bratem i nie prowadził spółki (...), był tam tylko figurantem. Podczas kolejnego rozpoznawania sprawy przez Sąd J. G. podał, że nie wie co popełnił, a czego nie, wcześniej się przyznawał do winy a Sąd go uniewinnił, nie wie co jest prawdą, a co nie jest. Po odczytaniu mu wcześniejszych wyjaśnień oskarżony oświadczył, że nie pamięta takich wyjaśnień.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. G. k. 69, 74, 240, 395, 695

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w trakcie przewodu sądowego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne uznanie, że oskarżony J. G. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego. Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych Sąd opierał się na większości wyjaśnień oskarżonego J. G., które w tym zakresie jako konsekwentne i zgodne z innymi dowodami należało uznać za wiarygodne. Ponadto Sąd opierał się na zeznaniach świadków J. P. i K. S., które jako współgrające z innymi dowodami, jasne i logiczne także należało uznać za wiarygodne. Jako w pełni wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie Sąd uznał również dowody dokumentarne w postaci pisma z (...) SA z załącznikami i dokumentów uzyskanych od pokrzywdzonego, jak również uwzględnił opinię biegłego z zakresu badania pisma ręcznego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wyjaśnień oskarżonego, to stwierdzić należy, iż J. G. konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził, że to on wypisał zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach J. P. w firmie (...) sp. z o.o. i podpisał się na nim jako dyrektor tej firmy, faktycznie nim nie będąc. Przyznał, że miał dostęp do jej dokumentów. W ocenie Sądu te wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę. Brak również podstaw do kwestionowania wiarygodności wyjaśnień J. G. w zakresie dotyczącym wskazywania przez niego na udział P. S., który wg oskarżonego wystąpił z propozycją wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu jego konkubiny i dostarczył mu stosowny druk. J. G. podał również, że wypełnione zaświadczenie przekazał P. S. razem z dowodem osobistym i paszportem J. P., co koresponduje z wynikającym z innych dowodów zestawem dokumentów, który został następnie użyty przy podpisywaniu przez nieustaloną osobę umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Z wyjaśnień J. G. wynika ponadto, że P. S. od początku miał mu mówić, że zaświadczenie jest mu potrzebne do zawarcia umowy o świadczenie usług telefonicznych, jednocześnie zapewnił, że będzie za nie płacił. Oskarżony logicznie wytłumaczył przy tym, że nie odmówił P. S., albowiem byli kolegami od dzieciństwa, zaś wcześniej zdarzało się im już popełniać wspólnie przestępstwa. J. G. wyjaśnił ponadto, iż nie wie, z kim P. S. udał się z przekazanymi mu dokumentami do punktu telefonii komórkowej, jak również nie wie, czy i jakie telefony P. S. otrzymał i co z nimi zrobił. Wprawdzie w swoich ostatnich wyjaśnieniach oskarżony zasłaniał się niepamięcią i brakiem zrozumienia o co

w sprawie chodzi, jednakże w świetle poprzednich konsekwentnych wyjaśnień Sąd uznał, że to właśnie one winny być podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił zeznania J. P. która zaprzeczyła aby była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. w S., jak również, aby zawierała jakąkolwiek umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Potwierdziła, że w 2005 r. była konkubina J. G., zaś ten utrzymywał bliską znajomość z P. S.. Zeznała nadto, że oskarżony w tamtym czasie miał dostęp do jej dokumentów, w tym do dowodu osobistego i paszportu. Zeznania J. P. znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego w zakresie w którym Sąd uznał je za wiarygodne.

Z zeznaniami J. P. koresponduje również opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego z której wynika, że podpisy o treści (...) na umowach o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz załącznikach do nich zostały sporządzone przez jedną osobę i nie zostały nakreślone przez J. P., przy czym powstały w wyniku naśladownictwa. W ocenie Sądu brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wniosków przedmiotowej opinii, albowiem została ona sporządzona przez osobę posiadającą wymaganą wiedzę specjalną, jest jasna, logicznie uzasadniona, zupełna, zaś jej wnioski korespondują z pozostałym materiałem dowodowym.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania K. S. – pracownika pokrzywdzonego, albowiem są one jasne logiczne i korespondujące z innymi dowodami. Świadek podała okoliczności zawarcia przedmiotowych umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Z zeznaniami świadka korespondują wyjaśnienia oskarżonego J. G. oraz pozostałe zgromadzone dowody dokumentarne w postaci pisma z (...) S.A. z załącznikami i przekazanych przez tę firmę umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z załącznikami. Z dowodów tych wynika w szczególności, że nieustalona kobieta, w dniu 17.06.2005 r., przedłożyła w punkcie sprzedaży (...) S.A. pracownikowi autoryzowanego przedstawiciela tej firmy dokumenty w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach J. P. w firmie (...) Sp. z o.o., jak również dowód osobisty i paszport wystawione na jej nazwisko, a następnie, podając się za J. P., podpisała dwie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Na podstawie tych umów osoba ta otrzymała w cenach promocyjnych dwa aparaty telefoniczne marki N. (...) wraz z dwiema kartami SIM. Ponadto z dokumentów tych wynika, że usługi telekomunikacyjne na podstawie wskazanych wyżej dwóch umów były świadczone w okresie do 29.08.2005 r., kiedy to umowy zostały rozwiązane z uwagi na brak płatności.

Sąd nie dał wiary zeznaniom P. S., który zaprzeczył aby zawarł jakąkolwiek umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z udziałem J. G., jak również aby prosił go o wypisanie zaświadczenia o zatrudnieniu jakiejś osoby, aby je wykorzystać do zawarcia umowy. Według P. S. oskarżony pomówił go odrywając się za inną sprawę. Słuchany na rozprawie w charakterze świadka P. S. zeznał, że nie pamięta okoliczności sprawy J. G., kojarzył zaświadczenie z firmy (...), jak również J. P., która mogła mieć związek ze sprawą oskarżonego. P. S. podtrzymał złożone wcześniej w tej sprawie wyjaśnienia. Zeznał, że w 2005 r. łączyły go z oskarżonym stosunki koleżeńskie, mieszkali na tym samym osiedlu, spotykali się dosyć często z tymi samymi znajomymi. P. S. zaprzeczył aby składał J. G. propozycję sporządzenia zaświadczenia dla J. P., nie było takiej potrzeby.

W ocenie Sądu zeznania P. S. nie zasługują na wiarę, albowiem pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami J. G. (w zakresie w którym Sąd uznał je za wiarygodne), są nielogiczne i niespójne. P. S. nie wskazał bowiem w sposób konkretny, za co dokładnie J. G. miał się na nim odgrywać, mścić i fałszywie go pomawiać, nadto wyjaśnienia P. S. są ogólnikowe. Tymczasem J. G. obciążając P. S. jednocześnie nie kwestionował swoich zachowań mogących stać w sprzeczności z prawem, przyznawał się do nich, w kwestiach tych wyjaśniał w sposób zgodny z innymi dowodami i obciążając tego ostatniego nie umniejszał swojej roli. W tej sytuacji brak podstaw do stwierdzenia, aby J. G. celowo fałszywie obciążał P. S. np. w celu ochrony swojej osoby i uniknięcia ewentualnej odpowiedzialności. Powyższe zadecydowało o uznaniu zeznań P. S. za niewiarygodne.

W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów należy uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnioną do tego osobę, we właściwej formie, zaś ich treść i autentyczność nie budzi wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana także przez żadną ze stron.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego odnośnie kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego J. G., który należało zakwalifikować jako występki z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Sąd dokonał jedynie modyfikacji opisu czynu poprzez doprecyzowanie poszczególnych znamion czynu przypisanego oskarżonemu.

J. G. niewątpliwie działał z zamiarem, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego i swoim zachowaniem polegającym na podrobieniu zaświadczenia o zatrudnieniu i dostarczeniu dowodu osobistego i paszportu J. P. – ułatwił jego popełnienie. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że J. G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił pomocy do popełnienia przestępstwa wyłudzenia usług telekomunikacyjnych na szkodę (...) SA w ten sposób, że podrobił zaświadczenie o zatrudnieniu oraz osiąganych dochodach przez J. P. w spółce z o.o. (...) z siedzibą w S. w celu użycia go za autentyczne, podpisując się na nim jako dyrektor spółki, podczas gdy funkcji tej nie pełnił, jak też J. P. nie była w niej zatrudniona, a następnie przekazał je wraz z dowodem osobistym i paszportem wymienionej w celu doprowadzenia (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i podpisania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w rozumieniu art. 115 § 4 kk, albowiem na skutek przypisanego mu zachowania inna osoba osiągnęła korzyść majątkową korzystając z usług telekomunikacyjnych bez dokonania płatności za nie oraz uzyskując w cenie promocyjnej związanej z zawartą umową, znacznie niższej od ich realnej wartości, dwa aparaty telefoniczne. Korzyścią majątkową jest korzyść zarówno dla siebie jak i dla kogo innego. Nie nastąpiło wywiązanie się z warunków umowy, nie zwrócono również pokrzywdzonymu aparatów telefonicznych.

Oskarżony niewątpliwie doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 2.190,89 zł. W konsekwencji doszło do pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego i do wystąpienia po jego stronie efektywnej szkody. Do niekorzystnego rozporządzenia mieniem nastąpiło za pomocą wprowadzenia w błąd pracowników i przedstawicieli pokrzywdzonego w zakresie okoliczności mających istotne znaczenie dla podjęcia przez pokrzywdzonego decyzji o zawarciu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a mianowicie co do zatrudnienia i możliwości zarobkowych osoby podającej się za J. P., w tym co do dokonywania płatności za świadczone na jej rzecz usługi telekomunikacyjne.

Wypełnienie znamion przestępstwa z art. 270 § 1 kk przez oskarżonego J. G. polegało na podrobieniu wskazanego wyżej zaświadczenia w celu użycia go za autentyczne poprzez podpisanie się na nim jako dyrektor spółki (...) sp. z o.o. w S., podczas gdy funkcji tej oskarżony nie pełnił, oraz poprzez wskazanie, iż J. P. była w tej firmie zatrudniona, podczas gdy nigdy nie była w niej zatrudniona.

Przez podrobienie dokumentu należy rozumieć sporządzenie dokumentu przy zachowaniu pozorów, jak gdyby dokument ten pochodził od innej osoby, a nie od sprawcy, i istotą tej czynności jest nadanie przez sprawcę fikcyjnemu dokumentowi pozorów pochodzenia od innej osoby, niekoniecznie rzeczywiście istniejącej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 marca 2003 r., sygn. akt III KKN 165/01). Innymi słowy dokument jest podrobiony, jeżeli nie pochodzi od osoby, w której imieniu został sporządzony, zaś dla oceny zaistnienia podrobienia dokumentu nie jest istotne, czy podrobiony dokument, z wyjątkiem danych określających osobę prawdziwego autora, stwierdza okoliczności prawdziwe czy też fałszywe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1938 r., sygn. akt I K 2813/1937, Z. O.. SN (...)).

Nie budzi wątpliwości fakt, że J. G. czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 21.10.2002 r. do 16.10.2003 r. części kary 2 pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 05.08.1999 r. w sprawie IV K 314/98 za przestępstwo z art. 279 § 1 kk.

Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości możliwość przypisania oskarżonemu winy. Wprawdzie w toku postępowania pojawiły się wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu, jednakże z wydanej przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów opinii sądowo – psychiatrycznej wynika, iż oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. W ocenie biegłych warunki określone w art. 31 § 1 lub 2 kk nie zachodzą. Sąd uznał przedmiotową opinię sądowo – psychiatryczną za pełnowartościowy dowód i nie znalazł podstaw do kwestionowania wskazanych w opinii wniosków, albowiem jest ona jasna, zupełna, należycie uzasadniona i została sporządzona przez osoby dysponujące wymaganą wiedzą specjalną.

Oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionego przez siebie czynu i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że oskarżony działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim.

Uznając oskarżonego J. G. za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu Sąd wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kara w takiej właśnie wysokości jest odpowiednia i stosownie do treści art. 53 § 1 kk jej rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonego i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczność wpływającą na zaostrzenie wymiaru kary Sąd uwzględnił dotychczasowy tryb życia oskarżonego, w tym jego wielokrotną karalność. J. G. zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa. Jako okoliczność łagodząca Sąd uznał konsekwentne przyznawanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, choć w swoich ostatnich wyjaśnieniach zasłaniał się on niepamięcią.

Zgodnie z treścią art. 19 § 1 kk Sąd wymierza karę za pomocnictwo w granicach zagrożenia przewidzianego za sprawstwo.

Przepis art. 11 § 3 kk stanowi, że w wypadku gdy czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej i sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, to wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą.

W stosunku do oskarżonego J. G. znajduje również zastosowanie przepis art. 64 § 1 kk zgodnie z którym sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Z uwagi na treść art. 286 § 1 kk i uwzględniając powyższe unormowania, Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu karę od 6 miesięcy do 12 lat pozbawienia wolności. Uznać zatem należy, że orzeczona wobec J. G. kara jest zdecydowanie bliższa dolnej granicy ustawowego zagrożenia za przestępstwo, które zostało mu przypisane, i nie może być uznana za nadmiernie surową, zwłaszcza mając na uwadze uprzednią karalność oskarżonego.

Analizując przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk Sąd doszedł do wniosku, iż dotychczasowy tryb życia i warunki osobiste oskarżonego J. G., a w szczególności jego uprzednia wielokrotna karalność, nie pozwalają na zastosowanie wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Orzeczone wcześniej wobec oskarżonego bezwzględne kary pozbawienia wolności, nie spełniły stojących przed nimi celów, skoro oskarżony powrócił do przestępstwa. W konsekwencji należy przyjąć, że prognoza kryminologiczna względem osoby J. G. jest negatywna. W tej sytuacji nie ma podstaw do orzekania zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, albowiem kara taka nie spełni swoich celów i nie zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Skoro wcześniej orzeczone kary, pomimo iż ich wykonanie nie było warunkowo zawieszane, nie spełniły swoich celów, to tym bardziej bezskuteczna będzie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd orzekł o kosztach procesu. Przede wszystkim orzekł na mocy stosownych przepisów o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, zasądzając z tego tytułu od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. kwotę 1.136,52 zł brutto.

Sąd zwolnił oskarżonego w całości z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty. Podejmując decyzję w tej kwestii Sąd miał na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, który obecnie jest osadzony w zakładzie karnym, nie posiada żadnego majątku. W tej sytuacji obciążenie kosztami byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.

Z/:

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., 28.07.2015 r.